

## Droga Johna Henry’ego Newmana do uznania autorytetu papieża

The way of John Henry Newman to approve the authority of the pope

NATASZA LISOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Polska  
ORCID: 0009-0006-3108-8334

**Abstract:** Newman’s way to conversion was made possible by his overcoming of his youthful convictions adopted from Protestant theologians (Luther, Cranmer, Bale, Fox, Sandys, Warburton, Isaac, and Thomas Newton), that the office of the pope was related to the case of the Antichrist. Their accusation is summed up in the statement that the pope, by enacting and enforcing ecclesiastical laws, has obscured the true primary meaning of God’s commandments and has thus established himself in the place of God, making himself the master of Catholic consciences. Newman’s idea of the Antichrist evolved from associating him with the place and the office of the pope to recognizing only his hallmarks as significant: open infidelity, ungodlieness, arrogance, worldly spirit, and false liberalism. At the same time, he took a futuristic position, not excluding the view that the “secret of godlessness” is already at work, and the Antichrist has his precursors, types, images and shadows. He overcame the mental flaw that identified the pope with the Antichrist through in-depth studies of the history of the Church, a change with which was signaled in *A Letter to the Rev. Godfrey Faussett* (1838), matured in an apology of the papacy in *The Protestant Idea of Antichrist* (1840) and led to the recognition of the pope as the true Vicar of Christ and *Sacramentum Unitatis* and the revocation of anti-Roman views in 1843, and again in 1845. Newman understood that the primacy of the pope is part of an evolving Catholic doctrine, and the pope has become the goal of prosecution because of his close resemblance to Christ, whom Satan is trying to imitate.

**Keywords:** John Henry Newman; pope; Antichrist; conversion; apology of faith

**Słowa kluczowe:** John Henry Newman; papież; Antychryst; konwersja; apologia wiary

### Wstęp

Kim był dla Johna Henry’ego papież przed konwersją? Co oznaczało dla niego posłuszeństwo wobec głowy Kościoła katolickiego? Za ojcem protestantyzmu uważał, że posłuszeństwo papieżowi:

To był główny cel diabła, ponieważ (jak powiedziano) najgorszą szkodą nie jest to, że podporządkował sobie nasze ciała, dobra i jest żądny czci, ale to, że związał przeklętymi więzami nasze sumienia, a wraz z nimi dusze i narzucił [swoje zdanie – N.L.], jakoby było ono nakazem Bożym, służbą Bogu i dziełem prowadzącym do zbawienia. Wskazuje on grzech tam, gdzie go nie ma – wówczas sumienia stają się zastraszone i bojaźliwe, wiara słabnie do momentu jej ostatecznego stłamszenia i zdławienia, a chrześcijańska wolność zostaje utracona (Luther 1966b, 338).

Ostatecznie Newman przewyciężył w sobie młodzieńcze przekonania, które wyznawał aż do 38 roku życia, w myśl których papież był Antychrystem, tj. uzurpatorem władzy boskiej, zagrażającym zbawieniu katolików i marionetką w służbie złego<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Jest to doktryna protestancka, głoszona m.in. przez słynnego angielskiego fizyka Izaaka Newtona, Thomasa Newtona, angikańskiego biskupa Bristolu w latach 1761-1782, oraz Josepha Milnera, angielskiego duchownego o poglądach ewangelickich, która odczytuje prorocтва z Księgi Daniela i Apokalipsy według przełożenia „dzień–rok”. W ten sposób 1260 biblijnych dni z Ap 13,5 oznacza tyle samo lat panowania Antychrysta. Innym przedziałem czasu, na który wskazywał Thomas Newton, było 1290 i 1335 lat w myśl Dn 12,11-12, przy zastosowaniu tego samego przelicznika. Istnieje wiele dat o hipotetycznej wartości, które miałyby wyznaczać początek panowania Antychrysta; wszystkie jednak odsyłają do VIII wieku.

Dla części z nich datą wiążącą był 25 grudnia 800 roku, kiedy to król Franków Karol Wielki stał się pierwszym „świętym cesarzem rzymskim” (*Sanctus Imperator Romanus*) i potwierdził wcześniejszy sojusz Pepina z papieżstwem. Od tego czasu urząd biskupa Rzymu miał być źródłem idei i postaw antychrześcijańskich, ponieważ Kościół uzależnił się od władzy świeckiej, upolityczniając się i tracąc własną autonomię. Pierwszym papieżem, który w taki sposób sprawował władzę w Kościele, był Leon III (795-816). To on koronował Karola na cesarza i oddał mu budzący do dzisiaj dyskusje wśród historyków hołd, potwierdzając tym samym, że tytuł „cesarza rzymskiego” należy do władców z dynastii Karolingów, nie zaś greckim. Przez ten akt miało dojść do postępującego rozdźwięku między Wschodem i Zachodem, a w konsekwencji do schizmy. Izaak Newton tak opisywał to doniosłe wydarzenie: „Papież [Leon III] ukoronował go [Karola Wielkiego – przyp. N.L.] i namaścił świętym olejem, i oddał mu cześć, upadając na kolana, w taki sam sposób, jak przed cesarzami starego Imperium Rzymskiego” (Newton 1733, 82-83).

Faktycznie jednak to papież dysponował w Imperium władzą jako ten, który był wyrazicielem woli Bożej. W ten sposób miało się wypełnić prorocтво z Dn 7,8, że mały róg wyrośnie w miejscu trzech pozostałych, co w interpretacji Isaaca Newtona oznaczało nastanie władzy biskupa Rzymu po pokonaniu starych struktur cesarstwa: Senatu, Księstwa Rzymu i ludu rzymskiego, przy jednoczesnym utworzeniu stolicy małego rogu Bestii w ich miejscu.

Inną datę podawał Joseph Milner, przesuwając początek panowania Antychrysta na rok 727, kiedy rozpoczęła się walka o egzarchat Rawenny, przyłączony ostatecznie do posiadłości papiejskich. Według niego także zaangażowanie papieża Grzegorza II w walkę z obrazoburstwem, które oznaczało opowiedzenie się za bałwochwalstwem, potwierdzało jego antychrześcijańską tożsamość (por. Milner 465).

Niewiele wcześniejszy czas rozpoczęcia panowania Antychrysta wyznaczał Thomas Newton, podając kilka dat. Według niego mógł to być rok 755, kiedy papież Stefan II przejął od króla Fran-

## Antychryst w historii protestantyzmu

Reformacja przyniosła przełom w myśleniu o Antychryście, bowiem podczas gdy teologowie średniowieczni upatrywali go w pojedynczych osobach papieży, to protestanci wiązali go z samym jego urzędem (por. Grzeszczak 266)<sup>2</sup>. W anglikanizmie pogląd ten utrzymywał się jako powracający stały rezydent i „mit” (*Antichrist myth*) od pierwszej połowy XVI w. do pierwszej połowy XIX w., tj. do czasów Newmana, a streszczał się w retoryce opierającej się na hasło: „Nie dla papieństwa” (*No Popery*; Misner 377, 393). Wszystkie protestanckie zarzuty, utożsamiające papieża z Antychrystem, czerpały inspirację ze Starego i Nowego Testamentu, wykorzystując biblijne postaci: „człowieka grzechu” (*man of sin*), „syna zatracenia” (*son of perdition*) z 2 Tes 2,3, „głowy apostazji” (*head of apostasy*), „oddającego kult demonom” (*worshipping of demons*) z 1 Tm 4,1, „małego rogu” (*little horn*), „błźnierczego króla” (*the blasphemous king*) z Dn 7,8; 25 oraz „fałszywego proroka” (*false prophet*) z Ap 13,11-18; 20,10 (Newton 1825, 612).

Pierwsze próby utożsamienia papieństwa z Antychrystem w anglikanizmie pojawiły się już w czasach Henryka VIII, kiedy w 1536 r. Thomas Cranmer, pierwszy anglikański arcybiskup Canterbury, wygłosił kazanie zawierające tę tezę. Antyrzymskie poglądy pojawiły się także w innych jego zapiskach. Redaktor i tłumacz, znany pod inicjałami „E.P.”, próbując oddać w przedmowie do wydanego pośmiertnie dzieła Cranmera *A Confutation of Unwritten Verities* z 1582 r. (Cranmer 5-6) myśl autora, twierdził, że papież jako:

[...] wielki Antychryst, nie tylko przywłaszczył sobie władzę nad duchowieństwem, ale także wspiął się ponad królów i cesarzy, detronizując ich dla własnej przyjemności, i zasiadł sam w świątyni Bożej, czyli w sumieniach ludzi, sta-

---

ków Pepina Krótkiego egzarchat Rawenny i zaczął sprawować nad nim rządy absolutne w utworzonym w ten sposób Państwie Kościelnym (*Patrimonium Sancti Petri*), przerywając jednocześnie duchową więź z Cesarstwem Bizantyjskim. Rok ten jako wiążący podzielał wraz z Izaakiem Newtonem. Inna data to rok 774, w którym papież Hadrian I, dzięki królowi Franków Karolowi Wielkiemu, objął w posiadanie większość terytoriów królestwa Longobardów, włączając je do struktur Państwa Kościelnego, lub rok 787 związany z obradami Soboru Nicejskiego II, potwierdzeniem supremacji papieża i kultu obrazów.

Poglądy utożsamiające papieża z Antychrystem znikły w protestantyzmie wraz z likwidacją Państwa Kościelnego w 1870 roku, ponieważ nie sposób było nadal przypisywać jego urzędowi jednego ze znamion antychrześcijańskiego ducha, czyli doczesnej władzy. W zależności od przyjętej datacji rokiem wyznaczającym nadejście czasów ostatecznych mógł być 2015, 2016, 2034, 2047 lub 2060 (por. Newton 1733, 75, 84-85, 282; 1825, 617, 619, 622).

<sup>2</sup> Zdaniem franciszkanina Hubertyna z Casale (1259-1329), autora kazań wymierzonych przeciw ówczesnemu papieństwu i dzieła o tym samym charakterze *Arbor vitae crucifixae Jesu*, Antychrystem byli Bonifacy VIII (1294-1303) i Benedykt XI (1303-1304) – por. Grzeszczak 255-256.

wiając siebie ponad Boga [...] I stało się, że wraz z upływem czasu spożywanie mięsa w piątek lub dzień postu było uważane za większy grzech niż pijaństwo, cudzołóstwo lub krzywoprzysięstwo. A dlaczego? Bo jego prawa sprawiały wrażenie bardziej starannych i ścisłych, a ich sprawcy byli dotkliwiej karani, niż w przypadku przekroczenia praw Bożych (Cranmer 15; por. 2 Tes 2, 3-4).

Jak twierdzi Michael Joseph odnośnie do dzieła purytańskiego duchownego Johna Foxa (1516/17-1587) *The Acts and Monuments of the Christian Church* z 1563 r., było ono następstwem pewności co do antychrześcijańskiego profilu papieżstwa, tak oczywistej „jak przekonanie o tym, że woda jest mokra, a Słońce krąży wokół Ziemi”, co można stwierdzić także o pracach innych pisarzy anglikańskich w XVI w. (Joseph 5). Pojawiły się wówczas poczytne prace Johna Bale’a (1495-1563), protestanckiego biskupa Ossory, pt. *The Image of Both Churches* (1547) czy Edwina Sandysa (1519-1588), arcybiskupa Yorku i biskupa Worcester, autora 22 kazań pt. *The Sermons* (1585). W jednym z nich Sandys wyrażał swoją jednoznacznie antyrzymską opinię w związku z zarzutem kierowanym wobec Wspólnoty anglikańskiej, jakoby popadła w schizmę, odłączając się od jedyne Kościoła Chrystusowego. Z całą ostrością polemicznego języka pisał:

Chętnie przyznajemy, że odpadliśmy od Biskupa Rzymu, który dawno temu odpadł od Chrystusa: całkowicie odrzucamy jego uzurpowaną i pełną pychy władzę; szczęśliwie opuściliśmy tę synagogę Szatana, jaskinię złodziei, ten skażony Kościół, świątynię symonii, i z radością wyznajemy, że nie mamy związku i wspólnoty z jego ciemnością [...] To jest nasza apostazja (Sandys 389).

Podobnie jak inni pisarze protestancy, tak i E. Sandys czynił aluzje do papieżstwa jako biblijnego Antychrysta. Wyrażał przekonanie o znaczącym dla Anglii wydarzeniu, którego sam był świadkiem, mając na myśli odłączenie się Wspólnoty anglikańskiej od Kościoła Rzymskokatolickiego poprzez ogłoszenie przez Henryka VIII *Aktu Supremacji* 16 marca 1534 roku:

Opuściliśmy tego, który opuścił Boga i opuszczonego przez Boga: opuściliśmy tego Człowieka grzechu, tę różowolicą Nierządnicę, z którą królowie ziemi popelniali nierząd, potrójnie ukoronowaną Bestię, tego dwulicowego tyrana, złodzieja i mordercę, który okradł tak wiele dusz ze zbawienia i wysłał tak wiele niewinnej krwi chrześcijańskich męczenników, tego przeciwnika Chrystusa, który udawał jego wikariusza (Sandys 389).

Sandys wyrażał także zadowolenie, że Anglia wyzbyła się ostatecznie „mrzonek o papizmie” (*dreams of popery*) i „dawnego przesądu” (*former su-*

*perstition*), gdyż wystarczająco długo była kołysana na kolanach Antychrysta w kolebce śmiertelnego błędu. Jednocześnie nawoływał, by to przebudzenie ogarnęło wszystkich, ponieważ droga „od Antychrysta do Chrystusa” jest przejściem „ze śmierci do życia”, „z błędu do prawdy” oraz „z ciemności do światła” (Sandys 396).

U schyłku XVI w. w myśli purytańskich separatystów (*separating puritans*), zwanych też angielskimi kalwinistami, takich jak Robert Browne (1550-1633), Robert Harrison (-1585) czy Henry Barrow (1550-1593), Antychryst wyszedł poza papieństwo. Odtąd znakiem skażenia antychrześcijańskim duchem były widoczne we Wspólnocie anglikańskiej rzymskie praktyki oraz urząd biskupi, przez co jej pastory – wraz ze święceniami – mieli przyjąć znamię Bestii. Według purytanów nieoddzielonych (*non-separating puritans*), a więc pozostających w łączności ze Wspólnotą anglikańską, takich jak Joseph Mede (1586-1639) i Alexander Leighton (1570-1649), zepsucie objęło całe struktury kościelne. Wywodzący się z purytanizmu kwakrzy, za św. Augustynem, upatrywali Antychrysta w złu, które czai się w sercu każdego człowieka (zob. McGinn 293-296, 298).

Na początku XVIII w. Wspólnotę anglikańską ogarnął duch apokaliptyczny, którego przejawem były traktaty eschatologiczne utożsamiające papieża z Antychrystem, takie jak: *Apocalyptic Key* (1701) autorstwa Roberta Fleminga (1660-1716), dwa dzieła Williama Whistona (1667-1752): *An Essay on the Revelation of St. John* (1706) i *The Literal Accomplishment of Scripture Prophecies* (1724), a także *Paraphrase and Commentary on the New Testament* (1706) Daniela Whitby'ego (1638-1726) oraz *A Commentary upon the Larger and Lesser Prophets* (1727) Williama Lowtha (1660-1732). Wyjątkiem była wydana w trzech tomach suma traktatów teologicznych, pt. *A Preservative Against Popery* (1738) pod redakcją Edmunda Gibsona (1669-1748), która pomimo że zawierała zaczerpnięte z Pisma Świętego i historii Kościoła argumenty przeciwko papieskiej supremacji, wolna była od utożsamiania papieża z biblijnym Antychrystem.

Powrót hasła „Nie dla papieństwa” w nawiązaniu do Antychrysta widoczny był w dwutomowej pracy Thomasa Newtona, *Dissertations on the Prophecies, which have remarkably been Fulfilled, and at this time are Fulfilling in the World* (1754, 1758), w której autor stwierdził: „jeśli to Biskup Rzymu został przedstawiony [w Apokalipsie i Księdze Daniela – N.L.], nie można by lepiej odzwierciedlić jego postaci” (626), ponieważ „jest tylko jedna osoba na świecie, która w pełni odpowiada wszystkim znakom [Antychrysta – N.L.]” (611). W innym zaś miejscu dopowiadał w tym samym tonie: „zepsucie papieństwa zostało tak szczegółowo przepowiedziane w Biblii i starożytnych prorocत्वach, że niewiele mamy powodów, by być zaskoczonym lub obrażo-

nym na nie” (9, 623)<sup>3</sup>. Sposób argumentacji przyjęty przez biskupa Newtona w dysertacji jawił się piętnastoletniemu Newmanowi niezwykle pomysłowy (*extremely ingenious*) i satysfakcjonujący (*satisfyng*), o czym pisał w liście do swojej ciotki Elżbiety (por. Misner 385; zob. O’Brien 15).

Na wspomnienie zasługuje również obszerna praca Williama Warburtona (1698-1779), biskupa Gloucester, *An Introduction to the Study of the Prophecies concerning the Christian Church: and in particular, concerning the Church of Papal Rome*, z 1772 r., która wpisywała się w antypapieską retorykę XVIII w.

Pod koniec XVIII w. rewolucja francuska nie pozwoliła umrzeć profetycznym interpretacjom. Wydarzenie to, umieszczone w kontekście protestanckiej tradycji lektury Pisma Świętego, nie mogło pozostać niezauważone również przez anglikanów. Zapowiedziany przez św. Pawła ostateczny upadek „człowieka grzechu” (2 Tes 2,1-12) miał się wypełnić w osobach ówczesnych papieży, Piusa VI (1775-1799) i Piusa VII (1800-1823), którzy – jak zauważano – pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych stopniowo stracili swoje znaczenie jako władcy świeccy i przywódcy duchowi, w następstwie czego spodziewano się także rychłej paruzji (por. Misner 377). Papież Pius VI został uwięziony w Italii oraz we francuskim Valence, gdzie zmarł w 1799 r. Pius VII nie uniknął prześladowania ze strony cesarza Francuzów, który nałożył na niego areszt w Savonie oraz Fontainebleau. W odróżnieniu od anglikanów katolicy zgoła odmiennie interpretowali pozbawienie papieża wolności, dla których był on potwierdzeniem łączności papiestwa z Kościołem prześladowanym pierwszych wieków chrześcijaństwa (por. Grzeszczak 271).

Po kongresie wiedeńskim oraz odzyskaniu przez Państwo Kościelne suwerenności wśród komentatorów anglikańskich zauważyć można było dwa stanowiska, utożsamiające Antychrysta bądź z papieżem, bądź z Napoleonem. Pierwszy pogląd reprezentowali: Edward Irving (1792-1834), Henry Drummond (1786-1860) i John Nelson Darby (1800-1882); drugi zaś: John Keble (1792-1866), William Palmer (1803-1855), Samuel Roffey Maitland (1792-1866), William Burgh (1741/42-1808) i James Henthorn Todd (1805-1869). Idea związania Antychrysta z papieżem ostatecznie zwyciężyła, wzmocniona antyrzymskim profilem poczytnego londyńskiego dziennika „The Times”, w którym w latach 1835-1841 ukazało się kilka antypapieskich

---

<sup>3</sup> Do takich samych wniosków doszedł wcześniej biskup E. Sandys w swoich kazaniach. Twierdził, że Daniel, Paweł i Jan „wskazali go [papieża jako Antychrysta – N.L.] jakby palcem”, ponieważ „przez swoją pychę i ambicję, uzurpacyjną władzę i ziemskie panowanie, tyranie i prześladowanie Chrystusa w swoich członkach, wystarczająco objawił się i odkrył, a nie zrobił tego nikt za niego” (Sandys 389).

artykułów, m.in. *Beware of Popery* i *A Letter to the Lord Viscount Melbourne on the Idolatry and Apostasy of the Church of Rome* (zob. Misner 378).

Za ostatni akt, będący wyrazem obawy przed zdominowaniem Wspólnoty anglikańskiej przez papieża jako „podstępnego agresora” (*Insidious Aggressor – Letter from Lord John Russell* 13), można uznać list angielskiego premiera Johna Russella, opublikowany 7 listopada 1850 roku na łamach „The Times”. Był on adresowany do zaprzyjaźnionego z nim Edwarda Maltby’ego (1770-1859), biskupa Durham, znanego z krytykowania ruchu oksfordzkiego. List ten został napisany przez premiera w reakcji na decyzję papieża Piusa IX z 29 września tego samego roku o przywróceniu hierarchii katolickiej w Anglii, którą ogłosił bullą *Universalis Ecclesiae*. Papieski gest sprowokował jeszcze większą krytykę ze strony anglikańskiej po ogłoszeniu, przez pierwszego katolickiego od czasów reformacji arcybiskupa Westminsteru, kard. Nicholasa Wisemana, 7 października tegoż roku, listu pasterskiego, w którym to ważne dla Kościoła wydarzenie określił jako „powrót katolickiej Anglii na swoją orbitę kościelnego sklepienia, z której dawno zaginęło jej światło” (Sakowicz 96). Odczytano go we wszystkich kościołach angielskich 28 października, a dzień później jego treść była dostępna w każdym londyńskim dzienniku (por. Sakowicz). Anglikanie odebrali wówczas te kroki ze strony Rzymu jako wyraz „podstępnej agresji” (*insidious aggression*), jak nazwał ją premier Russell (zob. *Letter from Lord John Russell* 24). Rok po publikacji „The Timesa” gazety angielskie powszechnie zaczęły używać terminu „papieska agresja” (*papal aggression*). W mniemaniu anglikanów wynikała ona z ambicji papieża i polegała na chęci zastąpienia struktur Wspólnoty anglikańskiej katolickimi (Sakowicz 98). Jak zauważał premier w swoim liście do biskupa Maltby’ego:

Bez wątpienia [Kościół rzymski – N.L.] dąży do włączenia nas wszystkich do swojej owczarni i nazywa nas swymi dziećmi, ale dopóki dobrowolnie nie poddamy się jego władzy, jest bezsilny wobec naszych sumień, tak jak i wobec naszych praw obywatelskich. Nie powinniśmy też być przerażeni w tym wieku rozumu i refleksji albo powodowani jakimikolwiek niewiściami obawami przed papieskim Rzymem (*Letter from Lord John Russell* 9).

Pisarze anglikańscy utrzymywali, że utożsamienie Stolicy Apostolskiej z Antychrystem jest trafne ze względu na wysuwane przez nią roszczenie do utworzenia „biskupstwa powszechnego” (*universal Bishoprick*), sugerujące właściwy papieżowi tytuł „biskupa powszechnego” (*universal Bishop*), co było – według nich – wyrazem diabolicznej pychy i oznaką wynoszenia się ponad autorytet Boga (por. Dn 7,20 i Ap 8,7) – zob. Newton 1733, 75; 1825, 606. Supremacja papieska miała obejmować zasięgiem nie tylko narody i reli-

gie, ale także sumienia ich wyznawców (zob. Newton 1825, 606). Zauważali oni również wiele analogii pomiędzy apokaliptycznym „Wielkim Babilonem”, zwanym też „Wielką Nierządnicą” z Ap 17,1-18 i Cesarstwem Rzymskim z czasów apostołskich, a Rzymem XIX wieku (zob. Newman 1907, 78)<sup>4</sup>. Na zepsucie moralne tych miast składały się według nich: przepych, zwracanie uwagi na zewnętrzny obrządek, powierzchowność, szukanie zaszczytów, chciwość, ambicja, wykorzystywanie polityki dla własnych celów, skorumpowanie, przewrotność, obłuda, zakłamanie i odwoływanie się do przymusu nawet w formie stałego prześladowania (por. Ap 18,24; Dn 7,21; 25), hołdowanie zmysłowości oraz idolatria przejawiająca się w kulcie obrazów i relikwii, zapowiedziana w Dn 11,38<sup>5</sup>.

### Poglądy Newmana przed konwersją

Jak głosił John Henry Newman w jednym kazaniu z cyklu przeznaczanego na Adwent 1835 roku, noszącego wymowny tytuł *The City of Antichrist*:

Nigdy nie było bardziej ambitnych, wyniosłych, twardych i światowych ludzi niż Rzymianie; nigdy, ponieważ nikt inny nie miał okazji, aby tak prześladować Kościół. Chrześcijanie zniesli dziesięć prześladowań z ich rąk [...] i to bardzo okropnych, trwających ponad dwieście pięćdziesiąt lat (Newman 1907a, 78).

<sup>4</sup> Zob. W podobny sposób porównał Kościół katolicki z Babilonem M. Luter, odwołując się do „tyranii papieskiej” (*tyranny of the Pope*) i do wprowadzonej przez papieństwo „nędznej niewoli” (*wretched bondage*), spod których uwolnił własny umysł i sumienie. Biskup Rzymu wraz z rozporządzeniem wznoszenia w VII w. Królestwa Antychrysta: „wygasił wiarę, zaciemnił sakramenty, zdruzgotał Ewangelię, narzucając i mnożąc bez końca własne prawa, które nie tylko są nikczemne i świętokradcze, ale także w najwyższym stopniu nieuczzone i barbarzyńskie” (Luter 1520, 196).

<sup>5</sup> Najbardziej reprezentatywne fragmenty oddające cechy Rzymu pochodzą z niewymienionych z tytułu dzieł Newmana, które cytował w *Odwołaniu antykatolickich wypowiedzi*. Opatrzono one zostały datami 1834 i 1837. W pierwszym przedstawiał kondycję Kościoła rzymskiego: „W skorumpowanym systemie papieskim mamy wielkie okrucieństwo, przebiegłość i ambicję Republiki [rzymskiej – N.L.]; jego okrucieństwo nieszczędzące ofiar, szczęścia i cnoty jednostek dla złudy publicznej korzyści, w jego wymuszonym celibacie wewnątrz i jego prześladowaniach na zewnątrz; jego przebiegłość w kłamstwach, jego podstępne czyny i kłamliwe cuda, i jego chciwa ambicja we własnych strukturach jego polityki, w jego założeniu powszechnego panowania: stary Rzym jest wciąż żywy” (Newman 1908b, 429-430).

W innym miejscu, kilka lat później, pisał o Kościele rzymskim: „Wprawdzie jest to Kościół bogaty w szlachetne dary i prawe tytuły, ale niezdolny do bycia użytecznym religijnie (*unable to use them religiously*), przebiegły, uparty, samowolny, złośliwy, okrutny, nienaturalny, jak szaleni ludzie albo raczej demony” (Newman 1908b, 431). W 1845 r. Newman przywoływał powyższe stwierdzenia, aby przeprosić za nie Kościół rzymski oraz wyrazić odmienną opinię kilka lat po ich publicznym przedłożeniu. Wzmianka o idolatrii i duchu prześladowań jako cechach Kościoła rzymskiego pochodzi z traktatu Newtona (1825, 605, 607, 611).



Dla Newmana grzeszne postępowanie mieszkańców Rzymu w przeszłości utrwaliło się jako właściwy „styl życia” (*the fashion*) w kolejnych pokoleniach nawet wtedy, gdy Imperium upadło i stało się chrześcijańskie. Po upływie wielu wieków ów styl na powrót odżył, a moralna zaraza powróciła, jak w XVI w.<sup>6</sup> Obok Babilonu, również biblijny Tyr i Egipt miały być typami grzesznego Rzymu, zarówno tego z pierwszych wieków, jak i „papieskiego” (zob. Newton 1825, 608).

Jednak nawet zdominowany przez protestancką ideologię umysł Newmana pozostawał otwarty na odmienną interpretację prorocत्व. Zauważył on, że tak jak Babilon czy Sodom i Gomora są pewnymi typami w Biblii, tak również Cesarstwo Rzymskie wraz z „Rzymem potrydenckim”, analogicznie, mogą stanowić taką zapowiedź. Według nowego klucza odczytywania symboli biblijnych oraz świata rządzonego przez Opatrzność, Antychryst mógłby się wywodzić z innego kraju i miasta. Pewne były dla Newmana jedynie jego znamiona. W kazaniu *The City of Antichrist* zwrócił uwagę na jego: arogancję (*arrogant*), bezbożność (*ungodly*), życie według światowego ducha (*worldly spirit*) i fałszywy liberalizm (*false liberalism*) – Newman 1907a, 91. Nie sposób nie podkreślić ostatniego ze znamion, ponieważ to właśnie przeciw niemu Newman prowadził moralną i intelektualną walkę przez całe swoje życie. Po konwersji John Henry znamieniem Antychrysta nazywał racjonalizm promowany przez rewolucję francuską (Misner 385, 389). Po 1833 r. Newman nigdy nie wspominał o konkretnych osobach lub instytucji jako o ostatecznym Antychryście, zajmując stanowisko zbieżne z poglądami Samuela R. Maitlanda (1792-1866), anglikańskiego duchownego i historyka, wyznawcy tzw. „stanowiska futurystycznego” (*futurist position*), a później Jamesa H. Todda (1805-1869), irlandzkiego biblisty, że powstanie on na krótko przed końcem świata, a w chwili obecnej prorocत्व apokaliptyczne jeszcze się nie wypełniły (por. Newman 1907a, 89).

Według anglikanów analogię tę miało dopełniać także uporczywe trwanie Kościoła rzymskiego w schizmie, która nastąpiła wraz z rozpoczęciem obrad Soboru Trydenckiego (1545-1563), kiedy przyłgął on ostatecznie do herezji<sup>7</sup>. W 1833 r. Newman pisał: „Od czasu Soboru Trydenckiego rzeczywiście

---

<sup>6</sup> „My w Anglii uważamy, że Kościół chrześcijański w toku dziejów zaraża grzechem samego Rzymu i nauczył się być ambitny i okrutny według zwyczaju tych, którzy tam przebywali” (Newman 1907a, 89).

<sup>7</sup> „Ich Wspólnota jest zarażona herezją. Jesteśmy zobowiązani uciekać przed nią jak przed zarazą. Ustanowiła kłamstwo w miejsce prawdy Boga, a jej roszczenie o niezmiennność (*immutability*) w doktrynie nie może zniweczyć popełnionego grzechu. Nie potrafią się nawrócić. Papiestwo musi być zniszczone, nie zreformowane” (Newman 2007, 3).

należy się obawiać, że cała Wspólnota rzymska związała się wieczystą więzią i przymierzem ze sprawą Antychrysta” (Newman, 1908b, 430)<sup>8</sup>.

Ponadto Kościół ten przypisywał sobie nieomyślność w sprawach wiary i moralności, a *de facto* „stwarzał pozory nieomyślności” (*pretends to Infallibility*), wynosząc się ponad autorytet Pisma Świętego (por. Newton 1733, 75). Kościół rzymski, niczym fałszywy prorok, miał przedkładać prawa królom i narodom jako wyrocznię, upoważniając siebie do „mówienia wielkich rzeczy” na wzór małego rogu wyrosłego na głowie czwartej Bestii z Dn 7,8b. W tym celu papież korzystał z ekskomunik, anatem, bulli i interdyktów, wymierzonych w tych, którzy nie posiadali znaku Bestii. Przywoływały one apokaliptyczny obraz zstępowania ognia na ziemię na jej rozkaz na oczach ludzi (por. Ap 13,13; Newton 1733, 75; 1825, 608, 611). Anglikanie uważali również, że Kościół rzymski charakteryzował się przewrotnością, ponieważ pod pozorami pokory i świętości jej członków, niczym pod owczymi skórami, miały się skrywać furia i przemoc pożerających wilków (por. Newton 1825, 606)<sup>9</sup>.

Tak radykalne opinie autorów anglikańskich nie przeszkodziły Newmannowi z podziwem przyglądać się życiu papieży średniowiecznych, czego nauczył go Richard Hurrell Froude<sup>10</sup>. Rzym starożytny i średniowieczny bo-

<sup>8</sup> W *Traktacie 15* brakuje myśli wyrażonej dokładnie w sposób zacytowany w *The Via Media...* (*Retraction of the Anti-Catholic Statements*), znajduje się w nim jedynie zbliżona refleksja.

<sup>9</sup> Obraz ten mógł zostać zaczerpnięty przez pisarzy anglikańskich od Marcina Lutra, który w jednym z traktatów wyrażał krytyczną opinię na temat biskupów Rzymu: „Będąc wilkami, chcą jawić się jako pasterze; będąc Antychrystami, życzą sobie być czczeni, jak Chrystus” (Luther 1970, 195).

Luter uważał, że papież jest nawet gorszy od diabła, bo gdyby ten rzucił Rzymem, można byłoby się przed nim obronić, czyniąc znak krzyża i ratując ucieczką. Tymczasem papież, będąc jego sługą, nie daje się rozpoznać, przybierając maskę słowa Bożego (*mask of God's word*) i odbierając boską cześć. Jednocześnie zarządza on – zdaniem Lutra – „domem rozpusty” i Sodomą i nikt mu w tym nie dorównuje (*he is a brothel-keeper over all brothel-keepers [...] steward of Sodom*) – por. Luther 1966b, 339, 357, 363.

Według ojca protestantyzmu, papież jest również „wikariuszem diabła” (*vicar of the devil*) i „prawdziwym wilkołakiem” (*true warewolf*) z uwagi na doprowadzenie do rozlewu krwi z powodu przekonań religijnych i ze względu na walkę o władzę (por. Luther, 357-358).

<sup>10</sup> Richard Hurrell Froude (1803-1836) był wieloletnim przyjacielem Newmana. Ten ostatni poznał go w 1826 r., a od 1829 r. do jego śmierci utrzymywał z nim serdeczne stosunki. Obydwaj byli uczniami Johna Keble’a. John Henry przeżył z Froudem podróż śródziemnomorską w 1832 r., która po ich powrocie zaowocowała powołaniem do życia 14 lipca 1833 r. ruchu oksfordzkiego, zainicjowanego przez Newmana wspólnie z Johnem Keble’em. Newman sam przyznawał, że Froude wpłynął na jego poglądy teologiczne (zob. Newman 2009, 84).

Pod jego wpływem stopniowo zaczął zmieniać spojrzenie na istotę Kościoła rzymskiego. Jak wyznawał: „Od czasu, jak poznałem Froude’a, stawałem się coraz mniej zacieklej w tej kwestii. Mówiłem o Kościele rzymskim [...] jako związanym ze ‘sprawą Antychrysta’, jako o jednym z ‘wielu Antychrystów’ [...] jako o mającym coś z ‘ducha Antychrysta’” (Newman 2009, 119-120).

R.H. Froude „Otwarcie wyznawał swój podziw dla Kościoła rzymskiego i swą nienawiść do reformatorów [...] Nauczył mnie patrzeć z podziwem na Kościół rzymski i w tym samym stopniu

wiem miał odznaczać się czystością doktryny (zob. Newman 1908c, 10). Według R.H. Greenfielda, autora rozprawy pt. *The Attitude of the Tractarians to the Roman Catholic Church 1833-1850* z 1956 roku, Newman po podróży śródziemnomorskiej w 1833 r. zrezygnował z prostego utożsamiania papieża z Antychrysem (por. Misner 387). W późniejszych publikacjach pisał on o Kościele rzymskim jako o tym, który jest „oszukiwanym raczej niż oszustem”, „opętany duchem starego Rzymu”, „demonami prymitywnych czasów”, a papieństwo pozostaje strukturą, w której „króluje i rządzi stary człowiek oraz zasada zła” (Newman 1908b, 429-430).

Był r. 1834 i ruch oksfordzki działał z rozmachem, wydając *Tracts for the Times*. Wówczas też stronnictwo ewangelików ponawiało ostrzeżenia przed tym ruchem, że *Traktaty* i pisma ojców Kościoła niepostrzeżenie doprowadziły go do przejścia na stronę katolicyzmu (por. Newman 2009, 134). W tej sytuacji Newman podjął się napisania dwutomowego dzieła pt. *Lectures on the Prophetic Office of the Church*, zwanego potocznie *Urzędem proroczym* lub *Traktatem o via media*<sup>11</sup>, w którym chciał ukazać różnicę pomiędzy doktryną anglikańską a rzymskokatolicką i protestancką na podstawie poglądów XVII-wiecznych autorów anglikańskich (zob. Newman 2009, 134-135). W 1837 r. traktat ten został wydany drukiem i odczytany w kościele St. Mary w Oksfordzie. Podobnie jak w *Tracts for the Times*, tak i w tym dziele Newman nie szczędził słów krytyki pod adresem Rzymu, korzystając z nich jako uprawnionego narzędzia dla jasnego ustalenia pozycji doktrynalnej własnej denominacji. W rozdziale *The Nature and Ground of Roman and Protestant Errors* porównał nauczanie rzymskie do „śniegu zabrudzonego błotem” (*sullied snow*), „nadgniętego owocu” (*fruit overripe*) i „stopu metalu” (*metal alloyed*) dla ukazania, jak dalece prawda została w niej zmieszana z błędem (por. Newman 1901, 43). Newman uważał wówczas, że jego język wpisuje się w tradycję Kościoła walczącego, stąd usprawiedliwiał się w następujący sposób:

Jeśli spytasz mnie, jak ktoś może zaryzykować publikowanie niełatwych do utrzymania poglądów [...] Odpowiadam, że mówiłem sam do siebie: „Nie mówię własnymi słowami, ale jestem prawie zgodny z teologami mojego Kościoła. Zawsze używali oni najostrzejszego języka przeciwko Rzymowi, nawet najzdolniejsi i najuczciwszą z nich. Chciałbym się [w ten sposób] rzucić w ich ramiona.

---

patrzyć z niechęcią na reformację. Utwierdził we mnie głęboko ideę czci Matki Boskiej i doprowadził mnie stopniowo do wiary w Realną Obecność” (Newman 2009, 84-86). Froude interesował się bardziej Kościołem średniowiecznym niż pierwotnym, co było wyjątkiem wśród teologów anglikańskich (zob. Newman 2009).

<sup>11</sup> Druga nazwa dzieła, nawiązująca do jego treści (Newman 2009, 140).

Podczas, gdy mówię to, co oni mówią, jestem bezpieczny. Takie poglądy również są konieczne dla naszej pozycji” (Newman 1908b, 433).

W tym samym czasie, podczas Adwentu 1834 r., Newman wygłosił cykl czterech kazań pt. *The Patristical Idea of Antichrist*, w których powoływał się na interpretację ojców Kościoła tycząca się czwartej Bestii o dziesięciu rogach z Księgi Daniela (Dn 7,1-8)<sup>12</sup>. Za Hipolitem Rzymskim i Janem Chryzostosem twierdził, że Antychryst (najmniejszy róg Bestii) będzie królem łacińskim, tak jak pozostali władcy zarządzający dziesięcioma strukturami państwowymi podzielonego Imperium rzymskiego (por. Newman 1907a, 72)<sup>13</sup>. Cechą charakterystyczną Antychrysta, próbującego następnie podporządkować sobie trzech lub nawet wszystkich pozostałych królów, miała być „otwarta niewierność” (*open infidelity*) – por. Newman 1907a, 64.

W swoich kazaniach adwentowych Newman odniósł się także do stwierdzenia św. Pawła, iż „już działa tajemnica bezbożności” (2 Tes 2,7a), wskazując na to, że w każdej epoce pojawiają się „cienie i obrazy Antychrysta” (*shadows of Antichrist, pictures of Antichrist*), a są nimi herezje i nieszczerstwa. Na dziejową scenę wkraczają również „prekursorzy i typy Antychrysta” (*forerunners of Antichrist, types of Antichrist*) w postaci konkretnych osób, którymi – zdaniem Newmana – byli na przykład cesarz rzymski Julian Apostata (331-363) oraz Mahomet (ok. 570-632). Jak w Piśmie Świętym i historii zbawienia występują typy Chrystusa, tak również muszą istnieć w nich zapowiedzi Antychrysta. Newman uważał, że w ten sposób prorocтво wypełnia się w każdym czasie, aż do ostatecznych, w których Antychryst objawi się w sensie właściwym (por. Newman 1907a, 49, 57-58).

Pomimo zbieżnych interpretacji ojców Kościoła odnoszących się do biblijnych prorocत्व, jakoby Antychryst miał powstać z Rzymu, nie były one jednoznaczne z utożsamieniem go z papieżem, dlatego po latach Newman miał żal do teologów anglikańskich za zatrucie jego umysłu kłamliwą doktryną, która pozostała w nim na długo, jak „plama na wyobraźni” (*stain upon my imagination*) i „rodzaj błędnego sumienia” (*sort of false conscience*) –

<sup>12</sup> Newman przyjrzał się w nich dziełom Jana Chryzostoma, Cyryla Jerozolimskiego, Hieronima, Teodoretę z Cyru, Ireneusza z Lyonu i Hipolita Rzymskiego.

<sup>13</sup> Thomas Newton twierdził za Izaakiem Newtonem, że cztery Bestie z Dn 7,8a odpowiadają następującym po sobie królestwom Babilonii, Persji, Macedonii lub Grecji oraz Rzymu. Pierwszy z nich utrzymywał, że trzy wyrwane rogi ostatniej Bestii oznaczają egzarchat Rawenny, królestwo Longobardów i Rzym (*state of Rome*), przez który musiał rozumieć starożytny Rzym w trzech następujących po sobie ustrojach: monarchicznym (*Kingdom of Rome*), republikańskim (*Republic of Rome*) i autorytarnym (*Empire of Rome*) – zob. Newton 1733, 28-30; 1825, 611.

Newman 2009, 61, 206, 207<sup>14</sup>. Rehabilitacja urzędu biskupa Rzymu była wieloletnim procesem dla jego umysłu i uczuć, na który niewątpliwie pozytywnie wpłynęli dwaj jego przyjaciele: Richard H. Froude (oddziałujący na niego w latach 1826-1836) oraz John Keble (poznany przez niego w 1828 r.), mistrz ich obydwu, wykładowca oksfordzki i antyliberał.

## Przewycięzenie trudności

Pierwszym impulsem, który niewątpliwie obudził wątpliwości w poszukującym prawdy Newmanie co do słuszności oskarżeń Kościoła rzymskiego o jego demoniczne działanie, były słowa J. Keble'a z *The Christian Year* (1827), stanowiącego zbiór autorskich hymnów. Kierował on w nim napomnienie do współbraci w wierze: „Mówcie łagodnie o upadku naszej siostry” (Keble 2008, 199)<sup>15</sup>.

Można wnioskować, że właśnie dzięki wpływowi Johna Keble'a język Newmana w dziele *The Arians of the Fourth Century* z 1833 r. był bardziej powściągliwy niż w jego wcześniejszych dziełach. Wyraził w nim jedynie przekonanie, że Kościół antiocheński w połowie III w. stał się miejscem „otwartej manifestacji ducha Antychrysta” (*open a manifestation of the spirit of Antichrist*) za sprawą herezji głoszonej w nim przez Pawła z Samosaty, ówczesnego biskupa Antiochii (por. Newman 1908a, 3). Wiek później charakter „zasadniczo antychrześcijański” (*essentially antychristian*) mieli przejąć arianie, którzy – zdaniem Newmana – byli frakcją polityczną, uzurpującą sobie prawo do nazywania siebie religią (Newman 1908a, 259). Newman nadmienił jednokrotnie, niczym w nawiasie, o trudności, jaką napotyka w odniesieniu do Kościoła rzymskiego. Pisał o „papieskiej apostazji” (*papal apostasy*), która miała się rozpocząć od „fatalnego Soboru Trydenckiego” (*fatal council of Trent*) – Newman 1908a, 474.

Z pewnością duże znaczenie dla ewolucji myśli Newmana, jeszcze większe niż napomnienie Johna Keble'a o zbiorowym adresacie, miały słowa wypowiedziane przez Richarda H. Froude'a przed śmiercią wprost do niego – łagodne w przekazie, ale skłaniające do opamiętania i kontynuowania intelektualnych

---

<sup>14</sup> W 1840 r. Newman wyznawał przyjacielowi: „Miałem za złe wielkim teologom anglikańskim, że zmusili mnie niemal podstępem do mówienia rzeczy mocnych, których fakty nie usprawiedliwiały” (Newman 2009, 207).

S. Gąsiorowski tłumaczy ostatnie wyrażenie w tekście głównym jako „rodzaj błędnej świadomości” (Newman 2009, 61).

<sup>15</sup> Tekst oryginalny: „Speak gently of our sister's fall”. S. Gąsiorowski tłumaczy to zdanie: „Mów łagodnie o upadku twojej siostry” (por. Newman 2009, 119).

poszukiwać: „Muszę wnieść jeszcze jeden protest przeciw Twojemu wyklina- niu i przeklinaniu. Co dobrego może z tego wynikać? Uważam to za wysoce nielitościwe. Jak bardzo może mylimy się w wielu punktach, które tylko stop- niowo stają się dla nas zrozumiałe” (Newman 2009, 209).

W sposób świadomy proces wyjścia przez Newmana z anglikańskiej na- leciałości dokonywał się od 37 roku życia, kiedy zaczął poszukiwać innych interpretacji biblijnych proroctw, uświadamiając sobie swoją wieloletnią bierność w bezkrytycznym przyjmowaniu argumentów rodzimych teologów. W 1838 r. natrafił na *Listy biskupa Horsleya* opublikowane w maju 1834 r. w „The British Magazine”. Samuel Horsley (1733-1806), anglikański biskup St. David’s, Rochester i St. Asaph, dziekan Westminster oraz wykładowca Trinity Hall w Cambridge, proponował, by za Bestię o dziesięciu rogach wy- chodzącą z morza z Ap 13,1-10 uznać jakąś władzę świecką o szerokich wpły- wach, która będzie prześladować chrześcijan w epoce tolerancji dla herezji, islamu i ateizmu (Horsley 1834, 520-521)<sup>16</sup>. Bestia o dwóch rogach wycho- dząca z ziemi z Ap 13,11-18 miała być z kolei symbolem bliżej nieokreślone- go fałszywego proroka, który uwiedzie dwa środowiska: żydowskie, jawiąc się jako oczekiwany mesjasz, oraz pogańskie, tj. „nominalnych chrześcijan” (*nominal Christians*). To one staną się narzędziami – „fikcyjnymi Kościoła- mi” (*sham churches*), „pseudoeklezyjną siłą” (*pseudoecclesiastic power*), za pomocą których druga Bestia będzie rządziła światem:

Są jej rogami, będąc jej główną siłą i poparciem oraz narzędziami jej okrucień- stwa. Przypominają rogi Baranka, ponieważ udają, że należą do Baranka; przy- mują postać Kościołów i udają, że ona [Bestia – N.L.], do której należą, jest prawdziwym Mesjaszem. A Bestia, której w rzeczywistości są własnością, mówi jak Smok – czyli Starodawny Smok, gdy rozmawiał z Ewą, wypowiadając słowa pełne kłamstwa i iluzji (Horsley 1834, 522).

Obok Bestii z ziemi powstanie dwóch proroków Boga obleczonych w wory (Ap 11,3-11), które biskup Horsley utożsamiał z dwoma gałęziami Kościoła katolickiego: starą – „greko-anglo-rzymską” oraz nową, utworzoną z nawró-

<sup>16</sup> Myśl z listu Horsleya została przez Newmana dodana w czerwcu 1838 r. w formie dopisku pod kazaniami adwentowymi pt. *The Patristical Idea of Antichrist*.

M. Luter również łączył muzułmanów ze sprawą Antychrysta, choć wprost był nim według niego urząd papieski. Dopiero zwolennicy Lutra upatrywali pojawienie się podwójnego Antychry- sta w papieństwie i w Turku (por. McGinn, 274).

Anglikański teolog, George Stanley Faber (1773-1854), podobnie jak biskup Horsley, upatry- wał antychrześcijańskiego ducha w islamie i ateizmie, który łączył z anarchią. Jego przekonanie w tym względzie było tak silne, że głosił przekonanie o potrójnym Antychryście, którym miało być także papieństwo (por. McGinn, 321).

conych na chrześcijaństwo Żydów. W czasach ostatecznych dojdzie do starcia między tym pierwszym Kościołem, tj. nieobrzezаныmi katolikami a antykościółem pogańskim – rogiem pierwszym – oraz między obrzezаныmi katolikami a antykościółem żydowskim – rogiem drugim (por. Horsley 1834, 522).

Jeszcze w tym samym roku Newman złągodził zdanie, które wyraził w *Arianach czwartego wieku*, jakoby od czasu Soboru Trydenckiego papieństwo sprzymierzyło się ze sprawą Antychrysta, co uczynił w *A Letter to the Rev. Godfrey Faussett, Margaret Professor of Divinity* (1838), skierowanym do anglikańskiego duchownego, teologa i wykładowcy oksfordzkiego. Sobór ten przywoływał tym razem jako pewien błąd, wynikający z negacji prawd protestanckich przez romanistów, który może się przydarzyć także Kościołowi anglikańskiemu podczas przyszłych synodów, a także jednoznacznie zaprzeczał, że uznaje za Bernardem Gilpinem (1517-1583), anglikańskim teologiem, jakoby papież był Antychrystem (Newman 1838, 15-16). W liście podzielał natomiast zdanie Richarda Fielda (1561-1616), protestanckiego teologa angielskiego, dziekana Gloucester, z jego dzieła *Of the Church*:

Dawniej Kościół rzymski był prawdziwym Kościołem, ale miał [propapieski – N.L.] odłam heretycki, teraz [od Soboru Trydenckiego – N.L.] sam Kościół jest heretycki, a niektórzy w nim znaleźieni, pozostają w takim stopniu ortodoksyjni, że możemy mieć nadzieję na ich zbawienie (Newman 1838, 15-16).

Newman w dziele tym wyraźnie podjął próbę miłosiernego spojrzenia, według dawnych rad swoich przyjaciół R.H. Froude'a i J. Keble'a, na Kościół rzymski. Dokonał bowiem próby wglądu we własną Wspólnotę i także w niej dostrzegł wiele słabości, co pomogło mu dokonać, nieformalnego jeszcze, odwołania antyrzymskich poglądów. Niczym refren włączył do listu porównanie dla wykazania podobieństwa w sprzeniewierzeniu się Kościołowi pierwotnemu obu konfesji:

Jeśli Rzym jest winny cudzołóstwa z królami ziemi, to co trzeba powiedzieć o Kościele Anglii z jego doczesną władzą, z jego biskupami w Izbie Lordów, z jego dostojnym duchowieństwem, z jego prerogatywami [...] zepsuciem i nadużyciami? Jeśli nauczanie Rzymu jest zabójczą herezją, czym jest nasz Kościół, który „niszczy więcej dusz niż zbawia”? [...] Nie, [...] nie mieści się on w żadnych prorockich kryteriach i nie możemy udowodnić mu bycia nierządnicą z apokaliptycznej wizji, bez narażania się na nasz udział w tym porównaniu (Newman 1838, 32-33).

Newman zauważał, że nie można oskarżać Grzegorza Wielkiego o bycie Antychrystem, nie podważając jednocześnie sukcesji apostołskiej w hierarchii

anglikańskiej, to bowiem właśnie ten papież objął misją chrystianizacji Saksonów i to on wyznaczył benedyktyna, Augustyna z Canterbury, na pierwszego arcybiskupa Canterbury (por. Newman 1838, 32-33; Misner 390). Dzięki wyłożonej w *Liście do Faussetta* argumentacji Kościół rzymski miał w tej samej mierze odnosić się do sprawy Antychrysta, co Wspólnota anglikańska.

W 1839 r., a więc rok później, Newman poczuł niechęć „do przemawiania przeciw Kościołowi rzymskiemu czy jego formalnym doktrynom” (Newman 2009, 207). Odczuwał też wyrzuty sumienia, wynikające z mnożących się w nim wątpliwości, i pragnienie pojednania między Wspólnotą anglikańską a Kościołem rzymskim<sup>17</sup>. W 1840 r. zamieścił w „British Critic” artykuł pt. *The Protestant Idea of Antichrist*, w którym zauważał pewne budzące niepokój historyczne znaki zapytania. Prześladowanie przez Kościół rzymski w XII w. waldensów i albigensów stało się powodem obwołania przez nich Rzymu apokaliptycznym Babilonem, a papieża Antychrystem. Stawiało to protestantów na równi z heretykami średniowiecza w oskarżaniu Kościoła katolickiego (zob. Newman 1907b, 131).

## Apologia urzędu biskupa Rzymu

W tym samym artykule Newman bronił papieża przed tego typu pochopnym oskarżeniem, zadając pytania: Czy w interpretacji proctw możemy wymienić Chryzostoma na Newtona? (por. Newman 1907b, 140). Albo chrześcijański Rzym na Babilon? (por. Newman 1907b, 147). Czy jest możliwe, by Karol Boromeusz ssał z piersi Wielkiej Nierządnicy, a Blaise Pascal umarł w jej ramionach? (por. Newman, 1907b, 134). Wreszcie, jak wytłumaczyć, że tak szlachetni i święci „miłujący prawdę” (*have the love of the truth*) ludzie, jak Franciszek Salezy, Franciszek Fenelon czy Karol Boromeusz, służyli papieżowi? (por. Newman 1907b, 146-147). „Czy źródło może wydać w tym samym miejscu wodę słodką i gorzką?” (Newman 1907b, 146-147, 149; por. Jk 3,11). Na ostatnie pytanie Newman odpowiedział, nie pozostawiając cienia wątpliwości co do własnego stanowiska w tej kwestii:

---

<sup>17</sup> Odnosząc się do tego okresu w swoim życiu, Newman wyznał: „Zacząłem pragnąć unii między Kościołem anglikańskim a Rzymem, jeśli kiedykolwiek to będzie możliwe” (Newman 2009, 208). W podobnym tonie wyrażał się w liście z 1841 roku do niewymienionego z imienia katolika: „Pragnę, by nasz własny Kościół rozbudowywał się i rozszerzał, jednak nie kosztem Kościoła rzymskiego i nie w opozycji do niego. Jestem pewny, że gdy wy cierpicie, my cierpimy także wskutek rozdziału” (Newman 2009, 292). Jak sam twierdził, w latach 1835-1839, jego podejście do kwestii ekumenicznych było zgoła odmienne, o czym wspominał w *Apologii* następująco: „pragnąłem działać dla dobra Kościoła Anglii kosztem Kościoła rzymskiego” (Newman 2009, 304). S. Gąsiorowski przetłumaczył „Church of England” jako „Kościół angielski” (Newman 2009, 286).



Można powiedzieć, że jeśli papiści mają miłość prawdy, nie uczestniczą w ruinie Antychrysta – raczej z pewnością musimy stwierdzić, że ponieważ papiści mogą mieć miłość prawdy, dlatego papież nie jest Antychrystem. Naśladowcy Antychrysta są opisani w powyższym tekście jako całkowicie zgubieni, ale wydaje się, że papiści wcale być nie muszą (Newman, 1907b, 146).

Newman zauważał także, że instytucja papieża musiała istnieć w zamysłu Boga, który chciał dla założonego przez siebie Kościoła tego, co z niej wypływa, tj. zasady sukcesji apostołowej (*principle of establishments*), służby chrześcijańskiej (*Christian ministry*) i najbardziej świętych doktryn katolickich (*the most sacred Catholic doctrines*). Zdaniem Newmana, nie sposób przyjąć te ostatnie, odrzucając papieża, który jest dla nich zabezpieczeniem; inaczej należy uznać, że stanowią one jedynie „owoce Antychrysta” (*fruits of Antichrist*), a jest to absurd (por. Newman 1907b, 115).

Ostatecznie dopiero po pięciu latach, w roku 1843, antyrzymska skaza na jego umyśle, objawiająca się błędnym utożsamianiem papieża ze sprawą Antychrysta, po niemal dwóch dekadach, została całkowicie wymazana (Newman 2009, 120; Misner 385). Dokonało się to wskutek myśli, która nawiedziła go w tym czasie. Uświadomił sobie wówczas, że:

Z natury samej rzeczy prawdziwy Wikariusz Chrystusa musi się zawsze wydawać światu podobnym do Antychrysta i musi być jako taki piętnowany, ponieważ zawsze musi istnieć podobieństwo między oryginałem i fałszerstwem; w ten sposób fakt takiego oszczerstwa był prawie jednym ze znamion Kościoła (Newman 2009, 206).

Podobieństwo między papieżem a Antychrystem wynika więc z czerpania z jednego wzorca – Jezusa Chrystusa i próby upodobnienia się do Niego, choć w jednym przypadku ku świętości, a drugim zaś w duchu przewrotności dla wprowadzenia w błąd ludzi religijnych.

W latach 1842-1845, podczas pisania eseju *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*, Newman odkrył kolejny argument na rzecz prymatu papieża. Zauważył, że tak jak doktryna Kościoła podlega rozwojowi, krystalizując się przez wieki, podobnie władza w Kościele była coraz lepiej rozumiana (por. Newman, *O rozwoju...*, 156). Twierdził, że załączki prymatu biskupa Rzymu zostały zarysowane już w Piśmie Świętym poprzez wyróżnienie św. Piotra słowami: „Ty jesteś Piotr [czyli Skąła], i na tej Skale zbuduję Kościół mój [...] Tobie dam klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16,18-19) oraz „[...] Ja proszę cię za tobą, aby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci” (Łk 22,31-32). Zostały one wypowiedziane jako prorocтва, które stopniowo miały się wypełniać w czasie z coraz większą mocą (por. Newman, *O rozwoju...*, 157).

Newman przyjął w tym czasie jako prawdopodobne także założenie, że władza papieska jest integralną częścią doktryny chrześcijańskiej, ponieważ przede wszystkim (według anglikańskiej zasady weryfikacji) nie jest to sprzeczne z historią Kościoła starożytnego, a ponadto musi istnieć taki środek dany od Boga, który zabezpieczałby jedność Kościoła (*Sacramentum Unitatis*)<sup>18</sup>. Tym narzędziem Bożej Mądrości mógłby być właśnie papież, co wyraził w swoim eseju:

Bezwzględna potrzeba władzy monarchicznej w Kościele stanowi dla nas rację jej przewidywania. Społeczność zorganizowana nie może istnieć bez rządu, a im większa jest grupa, tym bardziej scentralizowany musi być rząd. Jeżeli cała wspólnota chrześcijańska ma tworzyć jedno królestwo, to jedna głowa jest czymś zasadniczym; a przynajmniej tak stwierdza doświadczenie osiemnastu wieków. W miarę, jak Kościół się kształtował, rozwijała się także władza papieska; a gdziekolwiek nie uznawano papieża, tam następował upadek i rozłam (Newman, *O rozwoju...*, 155).

Po wypracowaniu własnych wniosków w tej kwestii, w lutym 1843 r. Newman odwołał wszystkie swoje dotychczasowe wypowiedzi wymierzone przeciw Stolicy Apostolskiej (zob. Newman 2009, 304), m.in. te, które wyraził w kazaniu pt. *The Church of Rome and Antichrist* na Boże Narodzenie 1824 r. (zob. Newman 2009, 119). Kilka miesięcy później, we wrześniu 1843 r. zrezygnował z funkcji proboszcza kościoła uniwersyteckiego St. Mary i formalnie przeszedł do stanu świeckiego. W tym czasie zwierzał się z motywów swojej decyzji w liście do przyjaciela: „Zrezygnowałem z probostwa Panny Marii [...] ponieważ czuję, że nie mógłbym uczciwie być w nim dalej nauczycielem” (Newman 2009, 329).

Przed przejściem na katolicyzm powstrzymywała go wówczas jedna tylko trudność, jaką stanowiła cześć oddawana Maryi i świętym w Kościele katolickim, którą błędnie utożsamiał z jedynym kultem przysługującym samemu Bogu (zob. Newman 2009, 240, 284; Adamiak, 158). Chociaż Newman żywił wobec nich szacunek i miał nabożeństwo jako anglikanin, to w „odstępie rzymskiej” jawiły się mu jako praktyki bałwochwalcze (zob. Newman 2009, 120, 192-193, 195). W zgodzie z anglikańską teologią odrzucał wzywianie świętych jako nieuzasadnione, gdyż miało się ono sprzeciwiać jedynemu pośrednictwu Chrystusa.

---

<sup>18</sup> Newman uznawał papieża za ośrodek jedności Kościoła (por. Newman, *O rozwoju...*, 155).

## Akt skruchy i pokój umysłu

Dnia 6 października 1845 r., na trzy dni przed swoją konwersją, Newman ponownie oficjalnie odwołał wypowiedzi skierowane w przeszłości przeciw Rzymowi. Uczynił to w załączniku do eseju *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*, opatrzonym tytułem: *Odwołanie antykatolickich wypowiedzi* (*Retractation of Anti-Catholic Statements*). Newman przyznał w nich *explicite*, że trudności z uznaniem autorytetu papieża wynikały z zainfekowania jego wyobraźni przez anglikański sposób myślenia, a one same okazały się pozorne. Jak pisał: „Mając we wcześniejszych publikacjach uwagę zwróconą na domniemane trudności [autor – N.L.], uważa, że jest zobowiązany do wyznania jego obecnej wiary [katolickiej – N.L.], gdyż były one wymaginowane” (Newman 1908b, 427)<sup>19</sup>.

W tym samym dniu napisał jeszcze przedślowie do dzieła *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*. Nie odczuwał już potrzeby, by je ukończyć, ponieważ zrozumiał pozytywny wykład doktryny ojców Kościoła, a jego rozwinięty kształt dostrzegł w dogmatach Kościoła rzymskiego. Tak wspominał swój stan ducha w czasie pisania tego dzieła: „Gdy autor pisał te słowa, nie przypuszczał, że nadejdzie czas, w którym uświadomi sobie, że przeszkoda, leżąca wówczas w jego mniemaniu na drodze do pojednania się z Kościołem rzymskim, pozbawiona jest trwałych podstaw” (Newman, *O rozwoju...*, 19).

Następnie ponownie usprawiedliwił się przed czytelnikami słowami z *Odwołania antykatolickich wypowiedzi*, że jego wcześniejsze trudności były wymaginowane<sup>20</sup>. Newman czuł się także zobowiązany do tego, by przeprosić Kościół rzymski za sposób, w jaki wypowiadał się przeciw niemu, co uczynił w ostatniej części swojego *Odwołania*: „Oczywiście autor wycofuje teraz argumenty nawiązujące do refleksji nad Kościołem rzymskim, jak również język, w którym były one przekazywane”<sup>21</sup>.

Od 9 października 1845 r., czyli wraz z momentem przejścia do Kościoła Rzymskokatolickiego, Newman osiągnął nie tylko wewnętrzny pokój, który opisywał jako przybicie statku do portu po rejsie na wzburzonym morzu, ale

---

<sup>19</sup> Por. tekst oryginalny: „Having in former Publications directed attention to the supposed difficulties, he considers himself bound to avow his present belief that they were imaginary” (Newman 1908b, 427).

<sup>20</sup> Zob. tekst oryginalny przedmowy do wydania pierwszego: „Having, in former publications, called attention to the supposed difficulty, he considers himself bound to avow his present belief that it is imaginary” (Newman 1909, IX-X).

<sup>21</sup> Por. tekst oryginalny: „[...] of course the Author now withdraws the arguments referred to, as far as they reflect upon the Church of Rome, as well as the language in which they were conveyed” (Newman 1908b, 433).

i dojrzałe spojrzenie na ważne relacje, zachodzące pomiędzy sumieniem, biskupem miejsca i papieżem w łonie tego Kościoła. Musiały być one dla niego zrozumiałe przed podjęciem decyzji o zmianie konfesji, od której – jak był przekonany – zależało jego zbawienie (zob. Newman 2009, 339).

Po konwersji Newman nie uległ żadnym błędnym doktrynom kanoniczno-teologicznym niektórych środowisk katolickich, które wiązały się z władzą biskupa Rzymu na przestrzeni wieków, dzieląc od wewnątrz Kościół: ani koncyliaryzmowi, głoszącemu wyższość soboru nad papieżem, ani febronianizmowi, opowiadającemu się za autonomią episkopatów względem papieża z symboliczną i honorową jego władzą jako ośrodka jedności kościelnej, ani też ultramontanizmowi, postulującemu nieomyślność papieża dotyczącą wszystkich dziedzin życia religijnego (por. Zahajkiewicz 546-549; Kumor 83-84; Zieliński 1322-1323). Tak oto biskup Rzymu przestał być dla niego biblijnym Antychrystem wedle nauczania teologów anglikańskich, ale był od tej pory rzeczywistym następcą św. Piotra.

John Henry unikał absolutyzowania nieomyślności postanowień soboru, kolegium biskupów (episkopatów) lub papieża jako niezależnych od siebie organów uroczystego nauczania Kościoła; postrzegał je natomiast harmonijnie i we wzajemnej jedności<sup>22</sup>. Sobór był wyrazem uroczystego nauczania kolegium biskupów w jedności z biskupem Rzymu, tzw. „kongregacją w Duchu Świętym” (*in Spiritu Sancto congregata*, Newman 1900, 328). Biskupom przysługiwał ponadto charyzmat prawdy w zwyczajnym nauczaniu w obrębie własnych diecezji<sup>23</sup>. Papież, obok możliwości wypowiedzi *ex cathedra*, był ostateczną instancją rozstrzygającą spory w Kościele, w myśl znanej parafrazy słów św. Augustyna: *Roma locuta, causa finita*, podkreślającej jego prymat jurysdykcyjny w łączności z kolegium biskupów (zob. Czaja 437, 471).

<sup>22</sup> Stanowisko katolicyzmu i anglikanizmu w sprawie nieomyślności orzeczeń soborów powszechnych jest podobne: „Sobór powszechny, prawdziwie powszechny, nigdy ani nie błędził, ani nie będzie błędził w sprawach wiary” (Newman 2009, 471).

W innym miejscu pisał: „nieomyślność Soborów Powszechnych była dogmatem rzymskim – niepotępionym [w *Artykułach* – N.L.]” – Newman 2009, 152. Różnicę stanowi wykluczenie przez anglikanów papieża jako członka kolegium biskupów, a włączenie książy. Anglikanizm podkreśla też potrzebę bezpośredniego związku orzeczeń soborowych z Pismem Świętym dla ich obowiązywalności. Jeśli tego związku się nie stwierdzi, uznaje się, że sobór zbłądził także w kwestii wiary i moralności (zob. *39 Artykułów...*, art. XXI).

<sup>23</sup> Newman twierdził, że biskupom nie przysługuje „wewnętrzny dar nieomyślności” (*inward gift of infallibility*), który mieli apostołowie nauczający pod „natchnieniem” (*inspiration*) Ducha Świętego, ale gwarantem ortodoksyjności ich nauczania jest Jego „asystencja” (*assistentia*), a więc działanie niejako od zewnątrz, tzw. „zewnętrzna kuratela” (*external guardianship*), pod warunkiem zachowania przez nich jednomyślności i zgodności z tradycją apostołską, szczególnie zaś podczas soboru, kiedy są wspierani modlitwą całego Ludu Bożego (por. Newman 1900, 327-328).

## BIBLIOGRAFIA

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia.* Oprac. Zespół Biblistów Polskich. Wyd. V. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum 2008.

## Literatura źródłowa

- Cranmer, Thomas. „A Confutation of Unwritten Verities.” *The Works of Thomas Cranmer; Archbishop of Canterbury, Martyr 1556.* Ed. John Edmund Cox, t. 2. Cambridge: Parker Society 1846. 1-67.
- Joseph, Michael. „Introduction.” John Fox, *The Acts and Monuments of the Christian Church*, t. 1. B.m.w.: Ex-Classics Projects 2009. 5-7.
- Keble, John. *The Christian Year.* B.m.w.: „Biblioteka Virtual Universal” 2008.
- Letter from Lord John Russell to the Bishop of Durham*, Charles Dolman, London 1850.
- Luther, Martin. „Against Hanswurst.” Trans. Eric Walter Gritsch, 1541. *Luther's Works: Church and Ministry III.* Ed. Eric Walter Gritsch. Vol. 41. Philadelphia: Fortress Press 1966a. 179-256.
- Luther, Martin. „Against the Roman Papacy, an Institution of the Devil.” Trans. Eric Walter Gritsch, 1545. *Luther's Works: Church and Ministry III.* Ed. Eric Walter Gritsch. Vol. 41. Philadelphia: Fortress Press 1966b. 257-376.
- Luther, Martin. „The Babylonian Captivity of the Church (1520).” Trans. Albert T.W. Steinhäuser. *Three Treatises from the American Edition of Luther's Works.* USA: 1970. 113-260.
- „Manuscript Letters of Bishop Horsley. Letter V.” *The British Magazine* (1834) 5: 517-523.
- Milner, Joseph. *The History of the Church of Christ.* London: Longman, Brown, Green and Longmans 1847.
- Newman, John Henry. *A Letter to the Rev. Godfrey Faussett, Margaret Professor of Divinity*, wyd. 2. London: J.H. Parker 1838.
- Newman, John Henry. *An Essay on the Development of Christian Doctrine.* London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1909.
- Newman, John Henry. *Apologia pro vita sua.* London–New York: J.M. Dent & Sons Ltd., E.P. Dutton & Co. [b.r.w.].
- Newman, John Henry. *Apologia pro vita sua.* Tłum. Stanisław Gąsiorowski. Warszawa: Wydawnictwo Fronda 2009.
- Newman, John Henry. *Certain Difficulties Felt by Anglicans in Catholic Teaching.* T. 2. London–New York–Bombay: Longmans, Green and Co. 1900.
- Newman, John Henry. *Discussions and Arguments on Various Subjects.* London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1907a.
- Newman, John Henry. *Essays Critical and Historical.* T. 2. London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1907b.
- Newman, John Henry. *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej.* Tłum. Jolanta W. Zielińska. Warszawa: Wydawnictwo Fronda [b.r.w.].
- Newman, John Henry. *The Arians of the Fourth Century.* London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1908a.
- Newman, John Henry. *The Via Media of the Anglican Church.* T. 1. London–New York–Bombay: Longmans, Green and Co. 1901.
- Newman, John Henry. *The Via Media of the Anglican Church.* T. 2. London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1908b.
- Newman, John Henry. „Tracts for the Times.” T. 1 (1833) 15. *The Via Media of the Anglican Church.* T. 2. London–New York–Bombay–Calcutta: Longmans, Green and Co. 1908c. 430.
- Newman, John Henry. „Tracts for the Times.” T. 1 (1833). *The National Institute for Newman Studies* (opublikowano 2007). Dostęp: 1 grudnia 2017. <http://www.newmanreader.org/works/times/index.html>

- Newton, Isaac. *Observations upon the Prophecies of Daniel and the Apocalypse of St. John*. London: J. Darby and T. Browne 1733.
- Newton, Thomas. *Dissertations on the Prophecies, which Have Remarkably Been Fulfilled, and at this Time Are Fulfilling in the World*. London: J.F. Dove 1825.
- Sandys, Edwin. *Sermons and Miscellaneous Pieces by Archbishop Sandys*. Red. John Ayre. Cambridge: Cambridge University Press 1842.
- 39 Artykułów wiary anglikańskiej. [B.m.w.]: 1563. Dostęp: 1 grudnia 2017. <http://docplayer.pl/17323978-39-artykulow-wiary-kosciola-anglikanskiego-z-1563-roku.html>

### Literatura przedmiotu

- McGinn, Bernard. *Antychryst. Dwa tysiące lat fascynacji człowieka złem*. Tłum. Barbara Cendrowska. Kraków: Wydawnictwo Da Capo 1998.
- Misner, Paul. „Newman and the Tradition concerning the Papal Antichrist.” *Church History* 42.3 (1973): 377-395.

### Literatura pomocnicza

- Adamiak, Elżbieta. *Traktat o Maryi*. T. 2. Warszawa: Biblioteka „Więzi” 2006.
- Czaja, Andrzej. *Dogmatyka – Traktat o Kościele*. T. 2. Warszawa: Biblioteka „Więzi” 2006.
- Grzeszczak, Jan. „Papież – święty z definicji? Od *Dictatus papae* do *Santo subito*.” *Poznańskie Studia Teologiczne* (2010) 24: 247-288.
- Koza, Stanisław Józef. „Purytanizm.” *Encyklopedia katolicka*. Red. Edward Gigilewicz. T. 16. Lublin: TN KUL 2012. 931-932.
- Kumor, Bolesław. „Febronianizm.” *Encyklopedia katolicka*. Red. Ludmir Bieńkowski. T. 5. Lublin: TN KUL 1989. 83-84.
- O’Brien, Felicity. *Nie pokój, lecz miecz. John Henry Newman*. Tłum. Stanisław Golus. Kraków: Wydawnictwo Salwator 2003.
- Sakowicz, Iwona. „Antykatolicyzm ‘Timesa’ i ‘papięska agresja’.” *Studia Historica Gedanensia* (2013) 4: 93-104.
- Zahajkiewicz, Marek. „Koncyliaryzm.” *Encyklopedia katolicka*. Red. Andrzej Szostek. T. 9. Lublin: TN KUL 2002. 546-549.
- Zieliński, Zygmunt. „Ultramontanizm.” *Encyklopedia katolicka*. Red. Edward Gigilewicz. T. 19. Lublin: TN KUL 2013. 1322-1323.

Natasza Lisowska – doktor teologii, specjalizująca się w myśli kardynała Johna Henry’ego Newmana.